

# Jedność

Mezo

Świat mówi nam graj dla siebie, patrz na siebie, dziś chcę pokonać ten egoizm,  
chcę być z Tobą wspólnoto z całym światem, wiem jestem wariatem,  
sprawdź.

Jesteśmy sami, wyobcowani, skazani na to by codziennie się ranić  
Samotny tłum płynie ulicami miast, życie utraciło blask  
Łzy płyną strumieniami, w nas nie ma już tego, co było dawniej  
Jednego czego pragnę to poznać prawdę  
Nie spodziewałem się takiej reakcji  
Masz dużo racji brakuje nam tych intymnych relacji  
Czy mamy szansę na zniszczenie dzielących nas murów  
Za bardzo wkręciłem się w wyścig szczurów  
Zapomniałem co ważne w świecie, który tak pędzi  
I myślałem, że nawet Ty chcesz mnie przekreślić  
Musimy to co złe szybko przepędzić  
Daj szansę bym mógł jeszcze raz spędzić z Tobą te chwile  
Usłyszeć jak Twe serce bije chcę znów poczuć, że żyję

Ref:

Dziś wiem, wiem to na pewno chcę pokonać samotność i niepewność  
Oto mego życia sedno  
Chcę znów poczuć z Tobą i ze światem jedność.

Chcę znów obudzić w sobie chłopca  
Za bardzo uwierzyłem w pisma hopsa  
Byłaś mi obca  
Za bardzo uwierzyłem w froide, że świat to wojna  
A wszyscy ludzie to barbażyńska horda  
Zawsze byłem pacyfistą, a musiałem patrzeć na to wszystko  
Dwoistość ludzkich istot  
Dziś wracam już więcej tego nie chcę  
Będę sobą nawet jeśli świat mnie zdepcze  
Choć bym miał się codziennie potykać  
Już nigdy nie przestane zadawać pytań  
Bo chcę pokonać to wyobcowanie, kochanie  
Daj mi dziś ten jeden taniec  
Niech to będzie gestem, manifestem, naszą tęsknotą za wspólnotą  
Dla Ciebie jestem  
Niech jeszcze raz płomień w nas zapłonie przez moment  
Poczujmy, że świat jest naszym domem

Ref.